



Georadar u stóp Wawelu

2020-11-04

W październikową noc, przez kilka godzin, metr po metrze, specjaliści z krakowskiego Przedsiębiorstwa Badań Geofizycznych i naukowcy z Akademii Górniczo-Hutniczej u stóp Wawelu badali teren ok. 200 metrów kwadratowych. A to wszystko w ramach poszukiwań na skrzyżowaniu ulic Podzamcze i Kanoniczej pozostałości starej XV-wiecznej Bramy Pobocznej, wyburzonej w 1822 r. wraz z częścią murów miejskich, podczas akcji „porządkowania miasta”.

Sieć ciepłownicza od ul. Podzamcze do ul. Kanoniczej

Zorganizowane na zlecenie Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej SA w Krakowie badania, prowadzone były przy wykorzystaniu georadaru. Ich celem było „określenie ilości i lokalizacji ewentualnych reliktyw murowych”.

Unikalna operacja, na którą wyraził zgodę Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Krakowie, umożliwi ciepłownikom z MPEC rozpoznanie możliwości poprowadzenia sieci ciepłowniczej od ulicy Podzamcze, aż do ulicy Kanoniczej, czyli do jednej z najstarszych części Krakowa.

Brama Poboczna

Z zachowanych dokumentów historycznych wynika, że na planowanej trasie przebiegu sieci ciepłowniczej znajduje się, będąca fragmentem szlaku handlowego z Rusi na Morawy i do Czech – Brama Poboczna. Była to jedna z głównych bram, prowadzących na Wawel. Jej szerokość, która przed wiekami umożliwiała przejazd wozom konnym, wjeżdżającym na wzgórze wawelskie, mogła wynosić niemal 3 metry.

Gdzie położyć rury ciepłownicze?

Ze względu na te okoliczności, zdecydowano się na przeprowadzenie nieinwazyjnych badań georadarem. Mają one określić, w jaki sposób i w jakim przebiegu w tej lokalizacji oraz w poszanowaniu do pozostałości starych murów będzie można położyć rury ciepłownicze.

Na ulicy Kanoniczej do miejskiej sieci ciepłowniczej podłączony ma być szereg zabytkowych budynków, w tym m.in. obiekty należące do Archidiecezji Krakowskiej, budynki rektoratu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II oraz Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Krakowie.

Georadarowe badania okolic ulicy Domu Długosza, prowadzone na głębokości do 2 m pozwolą nie tylko na zlokalizowanie reliktyw murów średniowiecznych i konstrukcji inżynierskich, ale także pomogą zlokalizować miejsca już zniszczone w trakcie układania w tym rejonie, już w połowie XIX wieku (bez nadzoru konserwatorskiego), sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Właśnie te zniszczone miejsca MPEC będzie mógł wykorzystać do zaprojektowania i ułożenia planowanej sieci ciepłowniczej.